

# Wielka Brytania stawia żołnierzy ponad prawem?

5 października 2016

Wielka Brytania nie ma prawa stawiać swoich żołnierzy ponad prawem, kiedy mowa o torturach i innych przestępstwach w strefach działań wojskowych, powiedział RIA Novosti szef Departamentu Spraw Rządowych i Politycznych organizacji obrony praw człowieka Amnesty International Allan Hogarth.



Wcześniej premier Wielkiej Brytanii Theresa May i minister obrony Michael Fallon ogłosili, że żołnierze, którzy służyli w strefach działań wojskowych, zostaną wyłączeni z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC). Fallon podkreślił, że środki te nie mają na celu zapewniania żołnierzom bezkarności, lecz uwolnienie ich od fałszywych oskarżeń.

„Żadne wybiegi prawne nie oznaczają, że Wielka Brytania może uciec od swoich zobowiązań w zapewnieniu tego, aby żołnierze za granicą nie naruszali praw człowieka, w tym także poprzez stosowanie tortur” – zaznaczył i podkreślił, że poważne oskarżenia pod adresem żołnierzy muszą być rozpatrzone we właściwy sposób. „Nasi żołnierze zajmują się ciężką i niebezpieczną pracą, ale to nie oznacza, że są lub powinni być

ponad prawem. Przypuszczenie, że zawsze musimy automatycznie być wyłączeni z naszych zobowiązań w sferze praw człowieka za każdym razem, gdy odbywają się operacje wojskowe, świadczy, że rząd nie rozumie, że to oznacza ograniczenia praw samych żołnierzy” – powiedział Hogarth.

„Zamiast zmniejszać odpowiedzialność w przypadku, gdy coś pójdzie nie tak, konieczne jest, aby wszyscy żołnierze zostali odpowiednio przeszkoleni i otrzymali wsparcie, którego potrzebują, aby zapobiec zbrodniom. Niestety takie przypadki, jak śmierć od tortur portiera hotelowego Baha Mousa, mówią o niewystarczającym przygotowaniu żołnierzy i o popełnieniu przez nich przestępstw, których zwykły sąd wojskowy nie może rozpatrzyć” – podkreślił.

Hogarth zaznaczył, że zamiast próbować ukryć złe sprawy „pod dywan”, rząd powinien zbadać problemy systemowe. „Oznacza to, że trzeba zrozumieć, co poszło nie tak i zapobiec powtórzeniu się takich rzeczy w przyszłości. Często słyszymy, że nasze siły zbrojne są najlepsze na świecie. Dlatego nie ma niczego niemożliwego w tym, aby władze wojskowe osiągnęły to, aby system przygotowania i dochodzenia przestępstw był również najlepszy” – podsumował.

Stworzona w 2010 roku specjalna grupa ds. dochodzenia zbrodni wojennych na terytorium Iraku (Iraq Historic Allegations Team, IHAT) bada przypadki ponad 1,5 tysiąca domniemanych ofiar zbrodni wojennych Brytyjczyków.

Zdjęcie: [ResoluteSupportMedia](#) (CC BY 2.0)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)